

Jak mi mówił Amb. Filipowicz  
w Chicago, Marszałek nawiązał kontakt  
z kilkoma wybitnymi Polakami, a wśród nich był  
Stanisław Adam Kiewicz (Todzianin), długoletni  
alderman Rady Miejskiej w Chicago. Na przyjęciu  
dla Ambasadora był również Adam Kiewicz i wspaniały  
to spotkanie.

Jak mówił mi dr Grajczunas, <sup>Litwin,</sup> lekarz  
i działacz socjaldemokratyczny wśród kolonii litewskiej  
w Chicago - Marszałek również i jego odwiedził,  
bo grupa Litewska soc. była dość ruchliwa i wówczas jeszcze pro-polska.  
Podając tę skromną notatkę, ~~nie~~ w pamięci  
niej wydatna są jeszcze te niezwykłe sceny  
prowadzone w prasie o tej podróży.

Spotkanie Szejca Piłsudskiego - oko w oko -  
~~z~~ na moście w Tokio z Romanem Dmowskim,  
który tak samo w tym czasie podążył do Japonii, tylko  
z diametralnie różnym celem politycznym.  
(Zdjęć mi się ze cytatem o tej podróży znaleźć  
w 1-ym z dawnych numerów „Niepodległości przed wojną”.)

Amb. Filipowicz towarzyszył Marzali Kowi jako już  
wówczas dobrze znającego język angielski (Studiował  
w Szkole Nauk Politycznych w Londynie)

New York, 3 Maja, 1959. Podat: Antoni Brzeź

Pobyt Marszałka Piłsudskiego w Ameryce,  
w przejeździe do Japonii 1904 ~~lub 1905~~

Prócz posiadanych wiadomości z prasy  
i biografii Marszałka (m.in. Poboga-Malinowskiego)  
pamiętam rozmowę moją w tej sprawie  
z b.p. Ambasadorem Tytusem Filipowiczem w Chicago  
kilka lat przed wojną. - Jak wiadomo T. Filipowicz  
towarzyszył J.P. w tej podróży wraz z drugim  
P.P.S.-em - Douglassem. T.F. zaznaczył mi  
że Douglas - to nie pseudonim, lecz prawdziwe  
nazwisko  
polskie, pochodzenia angielskiego, znającego jęz. angielski  
W drodze do Japonii - delegacji "polska"  
jechała via New York - Chicago - San Francisco,  
w drodze powrotnej przez Kamode (Van Courer - Montreal)  
Delegacja zatrzymała się Krótko w New Yorku  
w Chicago.

W New Yorku Józef Piłsudski wygłosił  
odczyt w Tow. Socjalistów Polskich.  
Relacja o tym odczytaniu podał przed kilkunastu laty  
Morym Swiecie - red. Yolles. - na podstawie  
ogłoszenia tego odczytu - w ówczesnym polskim  
tygodniku robotniczym. Można by prosić o inf.  
red. Morawskiego - i odszukać odnośny nr. N. Świata